

**Modlitwa wspólnoty parafialnej
kościola Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej
w pierwszą sobotę miesiąca,
6 lutego 2016 r.
Pocieszanie smutnego Jezusa,
widzianego przez św. Franciszka Marto
w Niepokalanym Sercu Maryi**

**dr Wojciech Kosek
we współpracy z Beatą Krochmal**

**Rozważania prowadzone przez osiem osób:
B, D, G, M – kobiety; J, P, W, Z – mężczyźni.**

Niniejsze opracowanie zostało opublikowane tutaj 6. lutego 2016 r.

To see the English translation of this text ← click, please!

(Czas rozważań z pieśniami: około 52 min)
(czas z odmawianiem Różańca św.: około 82 min)

P Najdroższy Jezu! Dziś, gdy wraz z Niepokalaną Maryją kłękamy przed Tobą, obecnym w Najświętszym Sakramencie, pragniemy w duchu posłuszeństwa Kościołowi adorować Ciebie w eucharystycznej tajemnicy Twojej Ofiary, złożonej na Krzyżu na Golgocie. Pragniemy jednocześnie w ten sposób rozważyć przejmującą treść piątej tajemnicy bolesnej Różańca świętego, aby w ten sposób spełnić jeden z elementów nabożeństwa pierwszych sobót miesiąca. Pragniemy przy tym z serca zadośćczynić za wszelkie grzechy, jakimi obraża Ciebie ludzkość, ale przede wszystkim za te grzechy, które ranią Ciebie najbardziej – za grzech oziębłości wobec Ciebie, przychodzącego w Komunii Świętej. (1:12)

P **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 1. zwrotka (0:43)***

D Pamiętamy, o Ukochany Zbawicielu, że Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zaleciła, aby w pierwsze soboty w naszej osobistej pobożności eucharystycznej obficie czerpać wzór z ducha Niepokalanej Maryi¹. Kongregacja wyjaśniła, że spełnieniem prośby Maryi z 13. lipca 1917 roku powinno być nasze głębokie naśladowanie pokornej postawy naszej Matki jako Służebnicy Pańskiej w przyjmowaniu Ciebie w Komunii Świętej: celem pierwszosobotniego zjednoczenia eucharystycznego ma być miłosne zjednoczenie z Tobą, składającym Ofiarę na Krzyżu na Golgocie. (1:01)

D **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 2. zwrotka (0:43)***

J Ukochany Jezu! Wierzmy, że posłuszeństwo nauczaniu Kościoła jest jedyną prawdziwą drogą do pełnienia Twojej świętej Woli. Wierzmy, że Kościół w osobie Papieża i zjednoczonych z nim biskupów ma dar pełnego rozeznawania objawień prywatnych tak, aby cały Lud Boży nie został wyprowadzony na manowce przez prywatne objaśnienia, odpowiadające osobistym jedynie upodobaniom ludzi. Wierzmy, że pokora serca, zdobywającego się na uległość wobec tego, co Ty sam ogłaszasz poprzez nauczanie Magisterium Kościoła, zapewni nam wszystkim jedność i przyspieszy nadejście upragnionego zwycięstwa, o jakim mówiła w Fatimie Niepokalana Maryja. (1:09)

J **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 3. zwrotka (0:43)***

G Najdroższy Jezu! Uwielbiamy Ciebie w tajemnicy zbawienia! Uwielbiamy Ciebie w tajemnicy tej Ofiary, jaką dwa tysiące lat temu złożyłeś Ojcu na Krzyżu, a jaka wciąż jest nam udostępniana w każdej Mszy Świętej! Uwielbiamy Ciebie w twojej miłosiernej Miłości, która zdolna jest do takiego poświęcenia dla nas, grzeszników, ludzi słabych, ludzi skoncentrowanych niestety wciąż bardziej na sobie niż na Bogu... Uwielbiamy Ciebie, o Chryste, w tajemnicy Miłości, jaka łączy Ciebie i Twą Niepokalaną Matkę, stojącą u stóp Twoich na miejscu egzekucji. (0:59)

G **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 4. zwrotka (0:43)***

¹ Por. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, tłumaczył z włoskiego ks. Józef Sroka, Pallottinum, Poznań 2003, s. 124-125 (nr 174): o przyjmowaniu Komunii Świętej w pierwsze soboty: „tę pobożną praktykę należy spełniać jako właściwą okazję do tego, aby przeżywać intensywnie, z nastawieniem czerpiącym natchnienie u Niepokalanej, tajemnicę paschalną Chrystusa, która celebrowana jest w Eucharystii”

Z Jezu Miłosierny! Uwielbiamy Ciebie w Twoim, przebitym włócznią żołnierza, Sercu... Uwielbiamy Ciebie w nieskończoności Twojego oddania się dla nas... Uwielbiamy Ciebie w Twoim oddawaniu życia, aby nas życiem obdarować... Uwielbiamy Ciebie, o Jezu zawieszony na drzewie hańby... Uwielbiamy Ciebie, o Chryste, zwyciężający wyniosłość serc naszych pokorną uległością wobec jakże trudnej decyzji Ojca... Uwielbiamy Ciebie, o Zbawicielu, zdolny do poświęcenia wszystkiego, aby tylko każdą i każdego z nas przekonać, jak fundamentalną zasadą życia jest posłuszeństwo Ojcu, połączone z zapieraniem się swoich własnych upodobań... (1:07)

Z *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 5. zwrotka (0:43)*

B Najdroższy Jezu! W tę pierwszą sobotę lutego, gdy trwamy na modlitwie w postawie posłuszeństwa wobec objawień Maryi w Fatimie, pragniemy odczytać wymowę tamtych wydarzeń, których setną rocznicę będziemy obchodzić w przyszłym roku. Czytając oficjalnie wydane „Wspomnienia Siostry Łucji z Fatimy”², znajdujemy w tak zwanym „Czwartym wspomnieniu”³ przedziwny zapis, w którym Łucja opisuje pierwsze spotkanie z Twoją Matką, a jednocześnie ukazuje eucharystyczny wymiar tego pierwszego spotkania. Oto fragment dialogu Matki Bożej z pastuszkami⁴: (0:58)

W – „Czy chcecie ofiarować się Bogu, aby znosić wszystkie cierpienia, które On wam ześle jako zadośćuczynienie za grzechy, którymi jest obrażany, i jako prośba o nawrócenie grzeszników?” – „Tak, chcemy!” – „Będziecie więc musieli wiele cierpieć, ale łaska Boża będzie waszą siłą!”. Wymawiając te ostatnie słowa (łaska Boża, itd.) rozłożyła po raz pierwszy ręce przekazując nam światło tak silne, jak gdyby odbłask wychodzący z Jej rąk. (0:48)

M To światło dotarło do naszego wnętrza, do najgłębszej głębi duszy i spowodowało, żeśmy się widzieli w Bogu, który jest tym światłem, wyraźniej niż w najlepszym zwierciadle. Pod wpływem wewnętrznego impulsu, również nam przekazanego, padliśmy na kolana i powtarzaliśmy bardzo pobożnie: „**O Trójco Przenajświętsza, uwielbiam Cię. Mój Boże, Mój Boże, kocham Cię w Najświętszym Sakramencie**”. (0:43)

M *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 6. zwrotka (0:43)*

P Wymawiając te ostatnie słowa rozłożyła po raz pierwszy ręce przekazując nam światło tak silne, jak gdyby odbłask wychodzący z Jej rąk. To światło dotarło do naszego wnętrza, do najgłębszej głębi duszy i spowodowało, żeśmy się widzieli w Bogu, który jest tym światłem, wyraźniej niż w najlepszym zwierciadle. Pod wpływem wewnętrznego impulsu, również nam przekazanego, padliśmy na kolana i powtarzaliśmy bardzo pobożnie: „**O Trójco Przenajświętsza, uwielbiam Cię. Mój Boże, Mój Boże, kocham Cię w Najświętszym Sakramencie**”. (0:57)

P *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 7. zwrotka (0:43)*

D Wymawiając te ostatnie słowa rozłożyła po raz pierwszy ręce przekazując nam światło tak silne, jak gdyby odbłask wychodzący z Jej rąk. To światło dotarło do naszego wnętrza, do najgłębszej głębi duszy i spowodowało, żeśmy się widzieli w Bogu, który jest tym światłem, wyraźniej niż w najlepszym zwierciadle. Pod wpływem wewnętrznego impulsu, również nam przekazanego, padliśmy na kolana i powtarzaliśmy bardzo pobożnie: „**O Trójco Przenajświętsza, uwielbiam Cię. Mój Boże, Mój Boże, kocham Cię w Najświętszym Sakramencie**”. (0:57)

D *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 8. zwrotka (0:43)*

J Ukochany Zbawicielu! Pragniemy teraz odmawiać tajemnice radosne Różańca Świętego. Pragniemy wpatrywać się w Ciebie, w Twoją miłość, aby Ciebie naśladować. Pragniemy wpatrywać się w Maryję i Jej uległość wobec Twojego planu zbawienia rodzaju ludzkiego. Pragniemy modlić się i być z Tobą wraz z Maryją, z naszymi świętymi Patronami oraz Aniołami Stróżami. Jezu, prowadź nas ku pełni miłowania Ciebie i Maryi. Amen. (0:45)

J *Pieśń: Zawitaj Królowo Różańca świętego – 1-3 zwrotka (1:54)*

² L. Kondor (red.), *Wspomnienia Siostry Łucji z Fatimy*, tom I, wydanie VI, Fatima 2007.

³ Zostało ono napisane przez siostrę Łucję w grudniu 1941 roku.

⁴ L. Kondor (red.), *Wspomnienia Siostry Łucji...*, s. 180-181.

Rozważania do Różańca świętego

1. Tajemnica Zwiastowania.

G *Anioł rzekł do Maryi: Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. (...) Na to Maryja rzekła do anioła: Jakże się to stanie, skoro nie znam męża? Anioł Jej odpowiedział: Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. (...) Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. Na to rzekła Maryja: Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa (Łk 1,30-38). (0:48)*

Z Każdy z nas ma swoje zwiastowanie. Tak jak do Maryi, i do nas Bóg posyła anioła ze wspaniałą wiadomością. Ta wiadomość to prawda, że Bóg nas kocha, że ma wobec nas wspaniały plan swej miłości. Nieraz nie bardzo rozumiemy to zwiastowanie. Jakże się to stanie, to niemożliwe, dlaczego ja? – pytamy Boga i samych siebie. Maryja, mimo tego, że też nie wszystko rozumiała, odpowiedziała Bogu „niech Mi się stanie według twego słowa”. Rozważając tę tajemnicę prosimy Boga, abyśmy tak jak Maryja zawsze z radością odpowiadali „tak” na Jego propozycje. (1:00)

2. Tajemnica nawiedzenia św. Elżbiety.

B *W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę (Łk 1,39-41). (0:31)*

W Nawiedzenie św. Elżbiety przez Maryję to doskonały wzór takich spotkań, których celem jest pogłębienie wiary, przybliżenie się do Boga. Elżbieta w czasie tego spotkania została napełniona Duchem Świętym i zaczęła wielbić Boga. Tak jak do Elżbiety przysła Maryja i umocniła jej wiarę, tak i my spotykamy się z ludźmi, dzięki którym przybliżamy się do Boga. W tej tajemnicy dziękujemy Bogu za tych wszystkich ludzi, dzięki którym nasza wiara została umocniona. (0:50)

3. Tajemnica narodzenia Pana Jezusa.

M *Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie (Łk 2,6-7). (0:22)*

P W czasie rozważania tej tajemnicy staje przed nami obraz stajenki betlejemskiej. Przedziwny pokój i radość z niej promieniują. Chociaż na świecie panują jeszcze legiony rzymskie, a król Herod już czyha na życie Nowonarodzonego, Maryja, Józef i Jezus czują się bezpieczni w ubogiej stajence. Tak też będzie, kiedy prawdziwie Jezus narodzi się w naszych sercach, kiedy nasze serca staną się betlejemskimi stajenkami. Nawet jeżeli na świecie będzie wiele niepokoju, nawet jeżeli będziemy doświadczać różnych problemów, to będziemy szczęśliwi szczęściem, które da nam Nowonarodzony. Prośmy zatem, aby Jezus prawdziwie narodził się w naszych sercach. (1:11)

4. Tajemnica ofiarowania Pana Jezusa w świątyni.

D *Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu (Łk 2,22-23). (0:27)*

J Maryja i Józef ofiarowali Bogu to, co było dla nich najcenniejsze – ukochane Niemowlę. Uczynili to nie tylko dlatego, żeby spełnić przepis prawa, ale również dlatego, ponieważ byli przekonani, że wszystko, co człowiek posiada, pochodzi od Boga i trzeba to odnosić do Boga, przedstawiać Panu Bogu. Trudne jest to do zrozumienia dla współczesnego człowieka, który często zapatrzony w siebie, wszystko odnosi do siebie – stawiając siebie w centrum wszechświata. Rozważając tę tajemnicę uczmy się od Maryi i Józefa, że wszystko powinniśmy ofiarować Panu Bogu. (1:01)

5. Tajemnica odnalezienia Pana Jezusa w świątyni.

G *Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice (Łk 2,41-43). (0:27)*

Z Jak łatwo jest zgubić Chrystusa. Wystarczy chwila nieuwagi, pokusa, grzech i Chrystus schodzi na dalszy plan naszego życia. Może nam się nawet wydawać, że jesteśmy blisko Jezusa, że jesteśmy dobrymi chrześcijanami i nie dostrzegamy tego, iż Go zgubiliśmy, tak jak Maryja i Józef nie dostrzegli tego, że Jezus został w Jerozolimie. Maryja, która z bólem serca szukała swego Syna, dzisiaj pomaga nam powracać do naszego Pana i Zbawiciela. Prośmy Maryję, abyśmy szli przez życie zawsze z Jej Synem, a gdy Go zgubimy, aby pomagała nam Go odnajdywać. (1:00)

Rozważania po odmówieniu Różańca świętego

B Adorujemy Ciebie wraz z Maryją, Aniołami i Świętymi, o Jezu obecny w Najświętszym Sakramencie! Kochamy Ciebie wraz z Maryją, Aniołami i Świętymi, o Jezu obecny w Najświętszym Sakramencie! (0:21)

B **Pieśń: Jezusa ukrytego – 1 zwrotka (0:53)**

B Uwielbiamy Ciebie wraz z Maryją, Aniołami i Świętymi, o Jezu obecny w Najświętszym Sakramencie! Miłujemy Ciebie wraz z Maryją, Aniołami i Świętymi, o Jezu obecny w Najświętszym Sakramencie! (0:21)

B **Pieśń: Jezusa ukrytego – 2 zwrotka (0:53)**

B Wraz z Niepokalaną Maryją, Aniołami i Świętymi z miłością patrzymy na Ciebie, o Jezu ukryty w Najświętszym Sakramencie. (0:14)

B **Pieśń: Jezusa ukrytego – 3 zwrotka (0:53)**

W Jezu ukochany! Trwając na spotkaniu z Tobą wraz z Niepokalaną Maryją uwielbiamy Ciebie, obecnego w Najświętszym Sakramencie. Pamiętamy, jak wielkim doświadczeniem dla fatimskich pastuszków były trzy objawienia anioła w 1916 roku. O drugim z objawień Łucja napisała tak ⁵: „Nagle zobaczyliśmy tego samego Anioła przed nami: – ‘Co robicie? Módlcie się! Módlcie się dużo! Serce Jezusa i Maryi chcą przez was okazać (światu) wiele miłosierdzia. Ofiarujcie bezustannie Największemu modlitwy i umartwienia’. – ‘Jak mamy się umartwiać?’ – zapytałam”. (0:59)

M Anioł odpowiadając na pytanie Łucji wyjaśnił: ⁶ – „**Z wszystkiego, co tylko możecie, zróbcie ofiarę jako zadośćuczynienie za grzechy, którymi On jest obrażany i dla uproszenia nawrócenia grzeszników.** W ten sposób ściągniecie pokój na waszą Ojczyznę. Jestem Aniołem Stróżem Portugalii. Przed wszystkim przyjmijcie i znoście z poddaniem cierpienia, które wam Bóg ześle”. (0:41)

P Dalej Łucja napisała takie przejmujące wyznanie: ⁷ „Te słowa Anioła wryły się w naszych umysłach jako światło, które nam pozwoliło zrozumieć, kim jest Bóg, jak nas kocha i jak pragnie być przez nas kochany. Poznaliśmy wartość umartwienia, jak ono Bogu jest przyjemne i jak przez nie nawracają się grzesznicy. Od tego czasu zaczęliśmy ofiarowywać Bogu wszystko, co nas bolało, ale nie szukaliśmy innych umartwień i pokuty z wyjątkiem godzin przebytych na klęczkach przy powtarzaniu modlitwy, której nas Anioł nauczył”. (0:57)

D Wpatrujemy się w Ciebie, o Ukochany Jezu, ukryty pod postaciami Przenajświętszej Hostii, i ze czcią najgłębszą przestajemy z Tobą, zaszczyceń możliwością przebywania jakże blisko przed Twoim Świętym Obliczem. Pamiętamy przy tym o **eucharystycznym objawieniu**, jakie prawie sto lat temu, tj. jesienią 1916 roku, dane było doświadczyć trójgu pastuszkom **za pośrednictwem Anioła**. Takie słowa zapisała o nim Siostra Łucja ⁸: (0:22)

J „Upłynęło sporo czasu, kiedy poszliśmy paść naszą trzodę na posiadłości moich rodziców. ... Jak tylko tam przyszliśmy, na klęczkach i z twarzami pochylonymi ku ziemi zaczęliśmy powtarzać modlitwę Anioła: – ‘O mój Boże, wierzę w Ciebie, uwielbiam Cię, ufam Tobie, kocham Cię, itd.’ Nie wiem, ile razy powtórzyliśmy tę modlitwę, kiedy zauważyliśmy jakiś nadzwyczajny blask nad nami. Wyprostowaliśmy się, żeby popatrzeć, co się dzieje, i zobaczyliśmy Anioła, trzymającego w lewej ręce kielich; nad kielichem unosiła się święta Hostia, z której spływały krople krwi do kielich. Nagle kielich z Hostią zawisł w powietrzu, Anioł klęknął przy nas i kazał nam powtórzyć trzy razy: (1:13)

G ‘Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, ofiaruję Wam Najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata jako zadośćuczynienie za zniewagi, świętokradztwa i obojętności, którymi jest obrażany. Przez niezmierzone zasługi Przenajświętszego Serca i za przyczyną Niepokalanego Serca Maryi błagam o nawrócenie biednych grzeszników’. (0:44)

G **Pieśń: Upadnij na kolana – 1-2 zwrotka (0:52)**

⁵ Tamże, s. 176.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże, s. 176-177.

⁸ Tamże, s. 81-82.

Z Następnie Anioł podniósł się z klęczek, wziął do swych rąk kielich i Hostię. Hostię św. dał mi, a Krew z kielicha rozdzielił między Hiacyntę i Franciszka, mówiąc równocześnie: ‘Przyjmijcie Ciało i pijcie Krew Jezusa Chrystusa, tak strasznie znieważanego przez niewdzięcznych ludzi, pokutujcie za ich grzechy i pocieszajcie Boga waszego’. I ponownie uklękawszy powtórzył z nami znów trzy razy tę samą modlitwę: ‘O Trójco Przenajświętsza’ i znikł. Myśmy pozostawali nadal na klęczkach powtarzając wciąż te same słowa. Gdyśmy się podnieśli, spostrzegliśmy, że był już wieczór i czas powrotu do domu”. (1:05)

Z **Pieśń: Upadnij na kolana – 3-4 zwrotka (0:52)**

B Ukochany Zbawicielu! Klęcząc w Twojej obecności wraz z Niepokalaną Maryją powtarzamy słowa tej jakże przejmującej modlitwy: „Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, ofiaruję Wam Najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata jako zadośćuczynienie za zniewagi, świętokradztwa i obojętności, którymi jest obrażany. Przez niezmierzone zasługi Przenajświętszego Serca i za przyczyną Niepokalanego Serca Maryi błagam o nawrócenie biednych grzeszników”. (0:57)

B **Pieśń: Jezu w Hostii utajony – 1 zwrotka (0:41)**

W Ukochany Zbawicielu! Klęcząc w Twojej obecności wraz z Niepokalaną Maryją, ze świętymi Franciszkiem i Hiacyntą i ze Sługą Bożą Łucją powtarzamy słowa tej jakże przejmującej modlitwy: „Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, ofiaruję Wam Najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata jako zadośćuczynienie za zniewagi, świętokradztwa i obojętności, którymi jest obrażany. Przez niezmierzone zasługi Przenajświętszego Serca i za przyczyną Niepokalanego Serca Maryi błagam o nawrócenie biednych grzeszników”. (1:04)

W **Pieśń: Jezu w Hostii utajony – 2 zwrotka (0:41)**

M Ukochany Zbawicielu! Klęcząc w Twojej obecności wraz z Niepokalaną Maryją, ze świętymi Franciszkiem i Hiacyntą i ze Sługą Bożą Łucją, z naszymi Patronami i Aniołami Stróżami powtarzamy słowa tej jakże przejmującej modlitwy, której nauczył pastuszków Anioł w 1916 roku: „Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, ofiaruję Wam Najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata jako zadośćuczynienie za zniewagi, świętokradztwa i obojętności, którymi jest obrażany. Przez niezmierzone zasługi Przenajświętszego Serca i za przyczyną Niepokalanego Serca Maryi błagam o nawrócenie biednych grzeszników”. (1:14)

M **Pieśń: Jezu w Hostii utajony – 3 zwrotka (0:41)**

P Ukochany Zbawicielu, ukryty pod postaciami Przenajświętszej Hostii, tak blisko obecny z nami i dla nas! Pamiętamy z opisów Siostry Łucji, jak wielkie wrażenie na pastuszkach robiło światło, które w kolejnym, to jest 1917 roku, podczas objawień Niepokalanej Maryi spłynęło z Jej dłoni i dogłębnie przenikało ich serca. Franciszek, który w ani jednym objawieniu nie słyszał Maryi, z tym większą uwagą wpatrywał się w to, co Maryja ukazywała ich oczom. O jego jakże cennym doświadczeniu tak napisała Łucja⁹: (0:55)

D „W czasie drugiego objawienia 13 VI 1917 r. Franciszek przejął się bardzo przenikaniem promieni wychodzących z rąk Matki Boskiej ... Czasem mówił: ‘Ci ludzie cieszą się już, bo im mówimy, że Nasza Pani kazała odmawiać różaniec i nauczyć się czytać! A cóż by to było, gdyby się dowiedzieli, że nam pokazała Boga w swoim Niepokalanym Sercu, w tym tak wielkim świetle? Ale to jest tajemnica. Tego im nie powiemy. Lepiej, żeby nikt o tym nie wiedział!’”. (0:49)

D **Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 1. zwrotka (0:34)**

J Za świętym Franciszkiem Marto wierzymy, o Przenajświętszy Boże, że celem naszego eucharystycznego zjednoczenia z Tobą w pierwsze soboty jest pocieszenie Ciebie. Jeżeli dane nam będzie sprawić, abyś nie był smutny, równocześnie ulżymy Niepokalanej naszej Matce Maryi. Siostra Łucja, relacjonując objawienie lipcowe, z którym związana jest prośba Maryi o przyjmowanie Komunii Świętej wynagradzającej, takie słowa zapisała o Franciszku¹⁰: (0:48)

G „Franciszek był najmniej przejęty wizją piekła, choć zrobiła na nim wielkie wrażenie. Największe wrażenie na nim zrobił i całą uwagę skupił **Bóg, Trójca Przenajświętsza w tym świetle ogromnym, które nas przenikało do głębi duszy**. Potem powiedział: «Myśmy płonęli w tym świetle, które jest Bogiem, i nie spaliliśmy się. Jakim jest Bóg, tego nie można powiedzieć. Tego właśnie nikt nie zdoła wypowiedzieć. **Ale jaka szkoda, że On jest taki smutny! Gdybym Go mógł pocieszyć**»” (0:52)

⁹ Tamże, s. 150.

¹⁰ Tamże, s. 151.

Z Franciszek podobnie mówił też przed ostatnim objawieniem: „«Nie mogę się już doczekać, by zobaczyć Pana Jezusa». Potem pomyślał trochę i powiedział: «Ale posłuchaj! **Czy On będzie zawsze taki smutny? Tak mi Go żal, że jest taki smutny! Ofiaruję Mu wszystkie umartwienia, które mogę wykonać. ...**»¹¹. (0:31)

Z **Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 2. zwrotka (0:34)**

B Jezu, Ty jesteś smutny, nade wszystko Ty! Co Ciebie zasmuca? Zapewne niewiara ateistów, ich życie z dala od Ciebie. Ale czy tylko to? A może i nasze serca są przyczyną Twojego smutku; może i nasza postawa – nas, wybrańców Twojej łaski... Tak, grzeszy nie tylko świat ateistów, ale i my sami częstokroć nie jesteśmy wdzięczni za cud obcowania z Tobą w Komunii Świętej. Wszystkie te grzechy, ale nade wszystko niewdzięczność wybranych sprawiają, że Niepokalane Serce Maryi, widziane przez św. Franciszka Marto, ukrywa Ciebie – Boga, który jest smutny! Tak, jesteś smutny, bo mało jest tych, którzy kochają Ciebie prawdziwie, kochają tak, jak Ty sam tego pragniesz, kochają tak, jak Ciebie kocha Niepokalana Maryja. (1:18)

B **Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 3. zwrotka (0:34)**

W Ukochany Jezu! Trwamy na adoracji ze świadomością, iż jesteśmy bardzo blisko Ciebie. Patrzymy na Ciebie, ukrytego pod postaciami Przenajświętszej Hostii, umieszczonej przez kapłana w złotej monstrancji nad tabernakulum. Patrzymy oczami miłości na Ciebie, ukrytego pod sercem każdej i każdego nas. Podczas Mszy Świętej przyjęliśmy Ciebie pod postaciami takiej samej Hostii. Jesteśmy tak blisko – najbliżej, jak to możliwe. Kochamy Ciebie w czasie, gdy Ty jesteś tak blisko dzięki Komunii Świętej. (0:54)

W **Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 4. zwrotka (0:34)**

M Najdroższy Jezu! Czas naszego spotkania z Tobą pragniemy teraz przeżyć w ciszy. Prosimy, abyś napelniał nas swoją łaską i uzdalniał do rozumienia dróg realizacji tej miłości, jakiej Ty sam jesteś spragniony od każdej i każdego z nas... Panie, mów do serc naszych... (0:29)

¹¹ Tamże, s. 154.